



Wydanie nr 5

Nasz Opatów



Darmowe Wydanie!



Wywiad z Markiem Lisem

Spis Artykułów

Wywiad z Markiem Lisem -	str. 2/3
Turniej Sołecki w Lipniku -	str. 3
Dożynki w Lipniku -	str. 4
Wakacyjne Wycieczki -	str. 4
Piknik w Ożarowie -	str. 4
Oczyszczalnia po modernizacji -	str. 5
Inwestycje w Gminie Sadowie -	str. 5/6
Festyn w Jacentowie -	str. 6
Piknik w Sadowiu -	str. 6
Iwaniska znów będą miastem -	str. 6
Opatów uczcił bohaterów -	str. 6
Mornigstar Orchestra w OOK -	str. 7
Wyniki Konkursu „Życie bez używek” -	str. 7
Wakacyjne Poszukiwanie Skarbów -	str. 7/8
Koncert w Ożarowie -	str. 8
Informacje o dotacjach w Gminie Ożarów -	str. 8
Alit Ożarów poniżej oczekiwań -	str. 9
OKS Opatów bez pełni swoich możliwości -	str. 9
OKS Volley Opatów ogłasza nabór do drużyn -	str. 9
Śladami Historii -	str. 10
Kącik Literacki -	str. 10
Przepis na Pabćdziochę po Jacentowsku -	str. 10
Przepis na Chlebek Cynamonowy -	str. 11
Przepis na Quesadillas -	str. 11



Turniej Sołecki
w Lipniku
str. 3



Oczyszczalnia w Ożarowie
po modernizacji
str. 5



Śladami Historii
Kolegiata w Opatowie
str. 10

Wywiad z Markiem Lisem

Pan Marek Lis jest dobrze znany mieszkańcom naszego powiatu za jego godne podziwu osiągnięcia dla lokalnego dziedzictwa historycznego. Jest on pracownikiem filii Biblioteki Pedagogicznej w Opatowie oraz regionalistą, który ma swoim koncie wiele publikacji o historii naszego powiatu jest to między innymi:

Nasze drogi do Niepodległej z dziejów Opatowa w latach niewoli i na progu niepodległości

Na skraju Gór Świętokrzyskich z wydarzeń Wielkiej Wojny na ziemi Baćkowskiej

Kapitan Daniel Varady i inni. Węgrzy na ziemi Opatowskiej w latach Pierwszej Wojny Światowej 1914-1915

Wolność nie powstała znikąd. Z dziejów ziemi Ożarowskiej w latach 1794-1920

Ku niepodległości. Działania Wojenne i dzieje czynu legionowego na ziemi sandomierskiej i opatowskiej w latach 1914-1915

Zasiewa on z niezwykłą pasją do historii również wśród młodych ludzi poprzez prowadzenie ciekawych wykładów oraz

Jak zaczęła się pańska przygoda z historią lokalną?

Na samym wstępie chciałbym wspomnieć, iż na początku września obchodzę taki mały jubileusz tak właściwie skromne obchody, bo pracuję już od 35 lat w Opatowie. Sam mieszkam w Ostrowcu Świętokrzyskim lecz właśnie na samym początku pracowałem w szkole numer dwa a od 32 lat pracuję w Bibliotece Pedagogicznej tutaj w Opatowie. Można rzec że od samych początków pracy ta przygoda z tą historią lokalną się zaczęła. Początkowo może to było tylko takie zainteresowanie bardzo powierzchowne ale gdzieś tak od połowy lat 90 tych to już tak na poważnie się interesowałem dziejami naszych lokalnych ziem.



Skąd się wzięła pańska pasja do historii?

Ja z wykształcenia jestem historykiem. Skończyłem w Archiwistyce Historii UMCS w Lublinie zaś to że jestem bibliotekarzem to właściwie taki wybór nieco późniejszy ponieważ robiłem studia podyplomowe z bibliotekoznawstwa. Czasy były takie niestety że trzeba było jednak gdzieś pracować a niestety nie było wolnej pracy w szkole więc podjąłem pracę tutaj w Opatowskiej bibliotece. Wcześniej już miałem przyjemność pracować trochę w szkole ale później chciałem jednak mimo wszystko pracować w troszeczkę może innym zawodzie, ponieważ nadarzyła się okazja pracy w bibliotece to ją podjąłem i pracuję aż do teraz.

Czy były jakieś autorytety w pańskiej drodze?

Trudno jest mi mówić tutaj o autorytetach jeśli chodzi o zainspirowani do tej działalności przyszła ona wbrew pozorom sama. Kończąc historię miałem bardzo dobrze opanowaną pracę na materiałach źródłowych, nie były to studia nastawione na umiejętności nauczycielskie tylko pogłębione o działalność badawczo-naukową, więc po prostu w pewnym momencie doszedłem do wniosku, że trzeba trochę swoje umiejętności wykorzystać i tak samoistnie zainteresowałem się dosyć szeroko zgłębianiem historii lokalnej.

Dlaczego warto dbać o ten lokalny dorobek historyczny?

Właśnie dlatego, iż każda miejscowość w szczególności w naszym powiecie ma tradycje ogromne bo kilkusetletnie. Tradycje historyczne Opatowa same w sobie są bardzo ciekawe, więc samo przez się rozumiem, że należy o to dbać. Nie każdy się interesuje historią ale ostatnio w szczególności coraz bardziej można powiedzieć że ta pasja powraca a możemy to zauważyć po tym iż inicjatywy takie tutejsze opatowskie, takie jak między innymi te poruszające tematykę templariuszy, które notabene są trochę naciągane ale jest to ciekawe na pewno produkt turystyczny uważam że to zdecydowanie przyciągnie bardziej turystów i więcej pieniędzy dla mieszkańców oraz tutaj władz lokalnych.

Skoro już przy temacie templariuszy jesteśmy, co Pan sądzi o tej części na kartach historii opatowa?

Na samym wstępie chciałbym zaznaczyć iż nie jestem specjalistą co do Templariuszy. Ja mogę się tylko ogólnie wypowiedzieć na ten temat. To w zasadzie rzecz biorąc jest tylko w jednym czy w dwóch źródłach pewna wzmianka u Długosza, że oni tutaj podobno byli ale niestety nie ma żadnego potwierdzenia. Jeżeli chodzi o sam pomysł na wykorzystanie tej idei turystycznie, to jest to jak najbardziej ciekawy i godny poparcia pomysł. Każde miasto jak dobrze wiemy szuka sobie czegoś swego organizując różne święta, lub pewne wydarzenia z którymi pragną się utożsamiać. To czemu Opatów nie może mieć Templariuszy. Prawda?

Czy Opatów ma w sumie jeszcze w swoich dziejach takie wydarzenia i bohaterów którymi może się chwalić?

Złoty wiek Opatowie - XVI i XVII, i też sama postać kanclerza Szydłowieckiego lecz niestety więcej się nie wypowiem ponieważ sam ekspertem, jak już wcześniej wspominałem nie jestem, więc wolałbym zostawić to pole dla osób które o wiele lepiej się na tym znają i poświęcili temu więcej czasu na badania. Ja jako historyk specjalizuję od samego początku czyli od połowy tych lat 90. w okresie Pierwszej Wojny Światowej, także w nieco mniejszym stopniu okresem międzywojennym. Skupiam się praktycznie od 25 lat właśnie tym okresem historycznym na ziemiach właśnie tutaj naszych Opatowskich oraz Sandomierskich.

Skąd się wzięło Pańskie zainteresowanie działaniami wojennymi podczas pierwszej wojny światowej?

Wszystko zaczęło się od mojej pracy Magisterskiej na studiach historycznych - właśnie w tamtym okresie, czyli w latach 80 dużo pisałem na temat wojny polsko-bolszewickiej. W tym właśnie okresie o tych wydarzeniach bardzo mało się pisało. Było bardzo trudno ze źródłami, ale moje prace były oceniane dosyć pozytywnie pomimo tych trudności. Widać to zainteresowanie tym okresem 1914 -1939 nie wygasło. Tak również na samym początku to cmentarzami wojennymi z pierwszej wojny światowej które tutaj na ziemi sandomierskiej, w Opatowie były i jest ich niestety coraz mniej. Taka była właśnie tematyka pierwszej wydanej przeze mnie książki 2001 roku o cmentarzach wojennych z pierwszej wojny światowej na terenie ziemi Opatowskiej.

Czy ludzie są zainteresowani historią lokalną?

Mogę powiedzieć tylko to na podstawie moich własnych obserwacji wieloletnich. Pracuje tutaj ponad 30 lat więc mogę takie uogólnienia pewne wysnuć. Wydaje mi się że jest zainteresowanie wśród mieszkańców Opatowa, oczywiście nie wśród wszystkich, ale jest spora grupa mieszkańców zainteresowana sprawami historycznymi. Skąd takie wnioski? Na przykład tutaj, jeszcze przed pandemią w bibliotece organizowaliśmy takie różnego rodzaju spotkania o charakterze historycznym, prelekcje oraz wykłady które nieraz poruszały bardzo ciekawe. Teraz organizacją takich wydarzeń zajmuje się dom muzealny. Oczywiście te wydarzenia ze względu na te ograniczenia związane z pandemią zostały zawieszone, ale jestem pewien gdyby nie to byłby one organizowane do tej pory. Także z tego co sam dostrzegam jest zapotrzebowanie wśród mieszkańców Opatowa na historię, i przede wszystkim na taką żywą historię - czyli na spotkania np. z autorami książek historycznych na prelekcje historyczne na konkretne tematy - i jest jak najbardziej to się daje zauważyć w tych projektach, w prelekcjach, w których brałem udział uczestniczyło zwykle dużo osób.



Na przykładzie wydarzenia promocyjnego mojej książki i otwarcia domu muzealnego można dojść do wniosku, że jest też taka stała liczba osób które mocno interesują się historią Opatowa i wydarzeniami z nią związanymi, jest to taka grupa licząca co najmniej 70-90 osób.

Planuje Pan powrócić do tych prelekcji?

Owszem jak najbardziej! Są plany i to ze szczególną pewnością dość szerokie, lecz niestety wszystko uzależnione jest od przyszłej sytuacji pandemicznej i od tego czy w ogóle będziemy mogli takie wydarzenia organizować. Tutaj też we współpracy np. z biblioteką publiczną też z Panią dyrektorką Szypulską planowaliśmy takie prelekcje historyczne.

Tutaj możemy już jednak uchylić tego rąbka tajemnicy, że jeżeli tylko prelekcje powrócą to będziemy o nich informować na naszych mediach społecznościowych jak i stronie Biblioteki.

Czy stara się Pan promować historię lokalną wśród młodych ludzi?

Byłem zapraszany do praktycznie wszystkich szkół w całym naszym powiecie i nie tylko, bo otrzymywałem także zaproszenia od szkół poza powiatem więc tak jak najbardziej staram się promować wśród młodych osób ten lokalny dorobek historyczny. Nie raz prowadziłem prelekcje w Liceum Głównego na temat Powstania Styczniowego, oraz w Szkole na Górcie, jednak te działania w dużym stopniu jak już mówiłem zostały utrudnione przez pandemię.

Otrzymuje Pan jakieś wsparcie w działaniu od władz samorządowych w naszym powiecie?

Miałem bardzo dobrą współpracę z Gminą Ożarów przez wiele lat udało mi się napisać bardzo wiele publikacji oraz artykułów naukowych na temat historii tamtej ziemi. Współpraca z Gminą Lipnik przebiegała całkiem przyjemnie i sprawnie - otrzymałem od nich niejednokrotnie propozycję współpracy. Jeżeli chodzi o Gminę Opatów, to jestem człowiekiem otwartym na wszelkie propozycje - jeśli ktoś ma ciekawy pomysł, który można zrealizować.

Skąd ludzie mogą czerpać wiedzę o lokalnej historii?

Przede wszystkim mogą oni korzystać z różnego rodzaju publikacji jednak takich dotyczących naszego Opatowa niestety jest niewiele. Tutaj mogę się pochwalić, w bibliotece przez cały czas mojej pracy gromadzę wszelkiego typu publikacje regionalne jakie się ukazywały i które miały okazję wpaść w moje ręce. Poszukiwacze historii mogą również sięgnąć po publikacje stare, nie tylko współczesne.

Źródłem pogłębiania wiedzy mogą być też wszelkiego rodzaju spotkania z ludźmi interesujących się historią lokalną, a także prelekcje

Gdzie osoba poszukująca takich publikacji może się zgłosić?

Po pierwsze niech zgłasza się do mnie. Posiadam jak już wcześniej wspomniałem obszerny katalog naszego bibliotecznego księgozbioru. Jest dostępny online, można sobie sprawdzać w każdej chwili czy książka jest aktualnie dostępna, istnieje także możliwość zamówienia książek. Zapraszam jeśli kogoś to interesuje, to udzielę wszelkich informacji, ponieważ się tym interesuję. Chciałbym także podkreślić, że z chęcią podpowiem jakie publikacje wybrać.

Jakie są pana plany na najbliższą przyszłość jeśli chodzi o działania dla historii?

W dalszym ciągu pragnę kontynuować, póki jeszcze będę pracował bo w najbliższych latach chciałbym udać się na emeryturę, ale w dalszym ciągu chciałem się skupić na promocji historii lokalnej, chciałem w dalszym ciągu organizować prelekcje - także te w szkołach. Skupiał się będę również na pisaniu. Mam w planach jeszcze około 4 publikacje z których jedną już praktycznie kończę, lecz nie dotyczy to ziemi Opatowskiej - są to działania wojenne w czasie pierwszej wojny światowej na terenie powiatu Lipskiego. Również mam plan na publikację o podobnej tematyce, tylko że na terenach gminy Nowa Słupia, którą miałem w planach napisać już wiele lat temu i cieszę się, że jeszcze nie miałem okazji jej napisać, gdyż ciągle napływają do mnie nowe źródła dotyczące tych dziejów. Chcę napisać książkę o bitwie pod Opatowie która została stoczona 4 października 1914 r. I bitwa pomiędzy wojskami niemieckimi a rosyjskimi. Była to bardzo ciekawa lecz krótka potyczka, bo trwająca dosłownie tylko kilka godzin.

Turniej Sołecki w Lipniku



fot. Adam Barański

Po kilku deszczowych dniach dla drużyn zmagających się w drugim Turnieju Sołeckim Gminy Lipnik zaświeciło słońce. W nietypowych zawodach wzięło udział sześć reprezentacji sołectw z terenu gminy: Gołębiów, Kaczyce, Kurów, Słaboszewice, Usarzów i Włostów. Organizatorami Turnieju Sołeckiego byli: Wójt Gminy Lipnik, Rada Gminy w Lipniku, Rady Sołeckie oraz Gminny Ośrodek Kultury we Włostowie i Centrum Kształcenia w Lipniku, którego pracownicy przygotowali pełen atrakcji program imprezy.

8 sierpnia w niedzielę o godzinie 16:00 rozpoczął się program Turnieju Sołecki, który po raz drugi odbył się w Gołębiowie. Gościem specjalnym i prowadzącym turniej był Marek Samsonowski, honorowy sołtys Wąchocka, który z uśmiechem wspominał pierwszy Turniej Sołecki Gminy Lipnik, w którym zwyciężyła Drużyna reprezentująca sołectwo Włostów. Z krótkim programem artystycznym wystąpiły wokalistki z Gminnego Ośrodka Kultury we Włostowie i Centrum Kształcenia w Lipniku. Na scenie zaśpiewały: Oliwia Jalowska - Killing me softly, Amelia Trytko - Dance Monkey i Klaudia Moskal - Ale jazz. Niespodzianką dla wszystkich był występ kobiet z Koła Gospodyń Wiejskich „Nasz Usarzów”, które wykonały przez siebie napisaną przyśpiewkę. Przez cały czas trwania turnieju, wolontariuszki zbierały pieniądze dla chorego na rdzeniowy zanik mięśni Bartusia Przychodzkiego z Sandomierza.



fot. Adam Barański

O 17:00 rozpoczęły się konkurencje sprawnościowe dla sołtysów i ich drużyn. Po ponad godzinnej rywalizacji w siedmiu konkurencjach zwyciężyła drużyna z Kurowa, której radość z wygranej udzieliła się wielu uczestnikom niedzielnej imprezy. Zwycięzcy Turnieju otrzymali w nagrodę puchar przechodni Turnieju Sołeckiego Gminy Lipnik. Wśród rozegranych konkurencji sprawnościowych znalazły się: bieg z osobą na kocu, bieg z workiem ziemniaków, rzut jajkiem w tarczę, slalom na taczach, dożynkowa kasa, przetaczanie balota, a finałową konkurencją był bieg w workach. Po zmaganiach sportowych przyszedł czas na zabawę, na scenie wystąpiła Kapela Sołtysa z Wąchocka, która zyskuje popularność z koncertu na koncert, prezentując również własne utwory o Wąchocku - „Song o Wąchocku”, czy też „Wąchockie tango”. Wspólna zabawa taneczna zakończyła się występem człowieka orkiestry i DJ w jednej osobie, Jarosława Matysiaka „Bawim”. Turniej sołecki, to nie tylko zmagania sportowe, ale również dobra zabawa dla dzieci. Nie zabrakło w Gołębiowie dmuchanych zjeżdżałni i placu zabaw oraz stoisk z lodami, zabawkami i pysznymi przekąskami. Także Koła Gospodyń Wiejskich częstowały wszystkich słodkimi ciastami, pierogami, bigosem i wieloma tradycyjnymi potrawami regionu świętokrzyskiego.

Dożynki w Lipniku

28 sierpnia odbyły Dożynki Gminne w Lipniku. Organizatorem wydarzenia był wójt gminy Lipnik Andrzej Grządziel, Rada Gminy Lipnik oraz Gminny Ośrodek Kultury we Włostowie. Do amfiteatru w Lipniku przybyło wielu mieszkańców z lokalnych miejscowości, nie zabrakło również zaproszonych gości. Przybyli radni powiatowi, wicestarosta czy parlamentarzysta. Cała uroczystość rozpoczęła się uroczystą Mszą Świętą, która odbyła się w intencji rolników i sadowników.



fot. Oficjalna Strona Gminy Lipnik

Oficjalne otwarcie, w tym prezentacje wieńców, odbyło się o 16:00. Na scenie do zgromadzonych przemawiał wójt, później głos zabrali zaproszeni goście. Program artystyczny przygotowany przez Gminny Ośrodek Kultury we Włostowie i Centrum Kultury w Lipniku był możliwością prezentacji umiejętności młodych uczestników różnych zajęć i warsztatów. Od godziny 17:30 przybyła społeczność mogła bawić się w rytm piosenek zespołu Prestige. Wszyscy czekali na dożynkowe gwiazdy wieczoru. Tym razem był to Marcin Siegieńczuk, który jest autorem wielu hitowych piosenek. Druga gwiazda to zespół PlayBoys, aktualnie jeden z topowych zespołów disco polo. Wśród atrakcji nie zabrakło miejsca do zabawy dla dzieci, dmuchańców czy zabaw z animatorami. Dostępny był również catering oraz dania przygotowane przez lokalne i zaproszone Koła Gospodyń Wiejskich. Impreza cieszyła się ogromną popularnością, bowiem już wczesnym wieczorem amfiteatr był zapełniony. Zabawa trwała do późnych godzin wieczornych, a mieszkańcy miło spędzili ostatnie dni wakacji.



fot. Oficjalna Strona Gminy Lipnik

Wakacyjne wycieczki

W ramach zajęć wakacyjnych Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury im. Aleksandra Patkowskiego w Ożarowie organizował wycieczki dla dzieci.

W lipcu dzieci zwiedziły Sandomierz. W planie wycieczki znalazły się Podziemna Trasa Turystyczna, Zbrojownia, Rejs statkiem oraz spacer po Starym Mieście.

Kolejny wyjazd to wycieczka do Opatowa. Uczestnicy zwiedzili Podziemną Trasę turystyczną, Muzeum Geodezji i Kartografii, udali się meleksem w podróż po Opatowie oraz do Zwierzyńca w Zochcinku.

Ostatnia wycieczka odbyła się do Ujazdu, gdzie młodzież zwiedziła ruiny zamku Krzyżtopór, uczestniczyła w warsztatach artystycznych. Odwiedziła również wioskę neolityczną w Kopcu, gdzie odbyły się warsztaty.

Uczestnicy wycieczek poznali historię miejsc w których byli, ale także nabyli nowych umiejętności i spędzili miło czas.

Piknik dla mieszkańców Ożarowa

W sobotę, 28 sierpnia, odbył się na Placu Targowym przy ulicy Kościuszki Piknik Ożarów, który zorganizowała gmina wspólnie z cementownią. Mimo nieprzyjanych prognoz, dopisała pogoda. Mieszkańcy wspaniale bawili się do późnych godzin nocnych.

Impreza odbywała się z zachowaniem rygorów sanitarnych. Na teren przed sceną było wpuszczanych jedynie 250 osób niezaszczepionych. Prowadzona była ewidencja osób, które posiadały Unijny Certyfikat Covid.



fot. Urząd Miejski Ożarów

Po ubiegłorocznej przerwie zorganizowaliśmy w miejsce Dni Ożarowa jednodniowy piknik – powiedział podczas pikniku burmistrz Marcin Majcher. – W związku z pandemią mieliśmy obawy, czy w ogóle odbędą się nasze spotkania, czy będziemy musieli je ograniczać. Zrezygnowaliśmy tym razem z zapraszania gwiazd z najwyższej półki, ale z powodzeniem wystąpiły nasze zespoły. Piknik był bardzo potrzebny, mieszkańcy tęsknili do spotkań towarzyskich, co widać było po sporej frekwencji. Rozrywki nie brakowało.

Prezes Zarządu Cement Ożarów, Janusz Miłuch podkreślał podczas pikniku, że impreza jest kontynuacją Dni Ożarowa. To piękny przykład współpracy z pobliskim otoczeniem, przykład otwartości, biznesu przyjaznego środowisku.

Ta impreza ma długą tradycję – podkreślał. – W ubiegłym roku mieliśmy przerwę, w tym roku otrzymywaliśmy wiele głosów, że jest oczekiwana i należy ją wznowić. Podjęliśmy taką decyzję razem z burmistrzami, by odbyła się w nieco innej formule. Zależało nam, by w okresie epidemii zachęcać do szczepień i promować aktywność fizyczną. Jeśli nawet ktoś wtedy zachoruje, to objawy będzie miał lżejsze i może szybciej powrócić do zdrowia. Dlatego zaprosiliśmy gości, którzy popularyzują sport i zachęcają do aktywności.



fot. Urząd Miejski Ożarów

Podczas pikniku został zorganizowany pokazowy trening dla piłkarzy. Prowadzącym był Jacek Zieliński, znany polski szkoleniowiec, mistrz Polski z Lechem Poznań, z sukcesami pracował w wielu polskich klubach. Temat zajęć brzmiał: Funkcjonalny trening szybkości. Po zajęciach na stadionie Alitu, zorganizowany został panel dyskusyjny z udziałem trenera Jacka Zielińskiego oraz byłego znanego bramkarza Radosława Majdana i Rafała Lasockiego, byłego gracza kilku klubów ekstraklasy, obecnie trenera. Impreza z bardzo bogatym programem odbywała się już od godziny 12. Wielu mieszkańców zarówno młodych, jak i starszych uczestniczyło w dwóch rajdach, jednym rowerowym o długości 20 kilometrów, drugim z kijkami nordic walking o długości 5 kilometrów.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy Strongmanów. Z powodzeniem w pikniku brały udział panie z Kół Gospodyń Wiejskich, które na swoich stoiskach prezentowały własne produkty i wyroby. Atrakcją były konkursy kulinarne, pokaz gotowania na żywo. Zainteresowanie wzbudzała strefa lokalnych rzeźbiarzy, gdzie odbywały się rozmowy z lokalnymi twórcami.

Młodzież z Zespołu Szkół imienia Marii Skłodowskiej-Curie prezentowała pokazy udzielania pierwszej pomocy, ratownictwa medycznego. Z kolei pokazy ratownictwa drogowego oglądaliśmy w wykonaniu strażaków z Państwowej Straży Pożarnej w Opatowie oraz druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej z Ożarowa.

W części artystycznej wystąpili wychowankowie Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury: Inez Czajkowska, Zuzia Pastuszka, Ala Śmielak, Oskar Juryś, solistki z zespołu Seven Heaven. Nie zabrakło dmuchańców dla dzieci, gier, zabaw i konkursów. W godzinach wieczornych odbyła się dyskoteka z didżejem oraz pokaz laserowy.



Oczyszczalnia po modernizacji oddana do użytku

Z udziałem marszałka województwa świętokrzyskiego Andrzeja Bętkowskiego oficjalnie oddana została po modernizacji oczyszczalnia ścieków. Koszt prac wyniósł 3,7 mln zł, przy czym dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego wyniosło 1,7 mln zł.

Ważna inwestycja, która wpłynie na poprawę warunków ekologicznych, to *novum* w województwie – podkreślał podczas uroczystości burmistrz Marcin Majcher. – Pozwoli na zagospodarowanie osadów ściekowych na terenie aglomeracji, ochronę wód powierzchniowych i podziemnych, zapobieganie degradacji środowiska naturalnego oraz pozwolić na rozwój przedsiębiorczości i wzrost atrakcyjności gruntów.



fot. Urząd Miejski Ożarów

Obok nowych instalacji zamontowano również zadaszone wiaty, gdzie przechowywany będzie granulatu osadu. Pojawił się nowoczesny system monitorowania i sterowania aparatura oraz system informatyczny. Uzyskiwany w wyniku procesu granulacji osadów suchy proszek lub granulatu może być wykorzystywany między innymi jako doskonały nawóz w rolnictwie i uprawach leśnych.

Burmistrz przedstawił wszystkie przedsięwzięcia ekologiczne na terenie miasta i gminy, których koszt wyniósł kilkadziesiąt milionów złotych. Przypomniął, że już w 2005 r. oczyszczalnia została zmodernizowana, potem były wykonywane kolejne inwestycje. W 2020 r. został ogłoszony przetarg na realizację projektu, który wygrała firma Wodex. Wykonana instalacja dzięki odwadnianiu wapna pozwala na wykorzystanie granulatu na cele gospodarcze. Zapowiedział, że w Śmiłowie i Lasocinie też będą modernizowane oczyszczalnie. Podziękował projektantom, wykonawcom za wykonaną inwestycję.

- Dla mieszkańców Ożarowa, dla całej społeczności, ale też dla przedsiębiorców zakończona właśnie inwestycja jest niezwykle istotna – chwalił gminę marszałek Andrzej Bętkowski. – W regionie w pełni skanalizowanych jest tylko około 35-40 procent gmin.

Marszałek zapowiedział, że województwo będzie wspierać w nowej perspektywie finansowej wszystkie proekologiczne projekty, poprawiające stan środowiska i pozwalające na pełne wykorzystanie surowców oraz odpadów.

Stwierdził, że samorządy swoim wysiłkiem realizują inwestycje, województwo tylko dystrybuuje środki unijne. Marszałek pogratulował tej inwestycji. Przekazał Herb Województwa dyrektorowi przedsiębiorstwa Krzysztofowi Antoniewskiemu. Dyrektor Departamentu Środowiska i Gospodarki Odpadami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, Wioletta Czarnecka wyraziła zadowolenie, że województwo mogło wesprzeć ciekawą inwestycję. - Wyjątkowa chwila, bardzo cenna inicjatywa, zagospodarowanie odpadów ściekowych, doskonały przykład ochrony środowiska – stwierdziła wicestarosta Małgorzata Jalowska.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Halina Dragan podziękowała radnym za podejmowanie decyzji, na ręce burmistrza złożyła gratulacje za wykonanie inwestycji.

Inwestycje na terenie Gminy Sadowie w trakcie realizacji.

Gmina Sadowie realizuje projekt „**Program wsparcia osób niesamodzielnych i wykluczonych społecznie w Gminie Sadowie**”. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, Regionalny Program Operacyjny Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020.

Uczestnikami projektu są mieszkańcy Gminy Sadowie, którzy są zagrożeni ubóstwem lub wykluczeniem lub osoby z ich otoczenia w tym rodzin (zgodnie z zapisami zawartymi w wytycznych w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków EFS i EFRR na lata 2014-2020) W ramach Projektu przewidziane są następujące formy wsparcia:

- Powstały dwa Kluby Seniora w miejscowości Łężyce dla 20 osób oraz w miejscowości Wszechświęte również dla 20 osób.

- Usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania. Odbiorcami usług opiekuńczych jest 20 osób samotnych, niesamodzielne z terenu gminy Sadowie.

- Mieszkania wspomagane dla 17 osób. Całkowity koszt projektu to prawie 2 mln zł

Gmina Sadowie realizuje inwestycję „**Budowa kanalizacji zbiorczej oraz przebudowa sieci wodociągowej na terenie Gminy Sadowie**”. Kanalizacja sanitarna umożliwi odprowadzanie ścieków z istniejących i przewidywanych w perspektywie budynków zlokalizowanych w miejscowości Sadowie, oraz w miejscowości Jacentów gmina Sadowie.

Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach działania „*Gospodarka wodno-ściekowa*” w ramach poddziałania „*Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii*” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Długość sieci kanalizacji wyniesie **12 250 m** natomiast przebudowa sieci wodociągowej **800 m**.

Całkowity koszt inwestycji wynosi **3 841 520,60 pln**. Termin realizacji 21 marzec 2022.



fot. Urząd Gminy Sadowie

„Kompleksowa modernizacja infrastruktury sportowej wraz z doposażeniem w Szkole Podstawowej w Sadowiu”

Głównym celem projektu jest zwiększenie dostępu do nowoczesnej i dobrze wyposażonej infrastruktury edukacyjnej oraz poprawa jakości kształcenia w Szkole Podstawowej w Sadowiu. Projekt obejmuje:

1. Rekultywację nawierzchni boiska trawiastego.
2. Doposażenie pracowni matematyczno-przyrodniczych oraz informatycznej.
3. Boisko wielofunkcyjne z nawierzchnią poliuretanową.
4. Bieżnia z nawierzchnią poliuretanową.
5. Rozbudowa sali gimnastycznej.

Środki na realizację projektu udało się pozyskać dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020 oraz Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Koszt budowy infrastruktury sportowej wynosi **1 847 000,00 zł**, termin realizacji 31 lipiec 2022r.

Budowa kanalizacji sanitarnej tłocznej – Bogusławice Etap II”.

Przedmiotem inwestycji jest zaprojektowanie i wykonanie kanalizacji sanitarnej tłocznej w miejscowościach: Bogusławice, Kornacice. Zamówienie nawiązuje do planowanego zadania budowy kanalizacji w miejscowości Lipowa i Kornacice, prowadzonego przez Miasto i Gminę Opatów.

W ramach zadania wybudowana zostanie sieć kanalizacyjna we wskazanych miejscowościach o długość sieci wyniesie ok. **2,5 km**. Koszt inwestycji wynosi **484 620 zł**.

Inwestycje Drogowe:

Z środków pozyskanych w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg prowadzimy obecnie inwestycje:

Remont drogi gminnej Grocholice o długości 375 mb. Na kwotę: **48 761,60 zł**,

Remont drogi gminnej Zochcin - Porudzie - Zochcinek o długości 525 mb. na kwotę: **81 499,04 zł**,

Ponadto z środków własnych prowadzimy remont drogi gminnej w m. Obręczna o długości 630 mb na kwotę: **243 239,29 zł**.



W okresie od 1 lipca 2021 r. do 30 czerwca 2022 r. w Punkcie Przedszkolnym realizowany jest projekt pn. **„Rozwój edukacji przedszkolnej w Gminie Sadowie”**.

Środki pozyskano w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, Oś priorytetowa 8 Rozwój edukacji i aktywne społeczeństwo.

Wartość projektu to **468.593,75 zł**. W jego ramach przeprowadzone zostały prace remontowe w obecnie użytkowanych pomieszczeniach oraz zaadaptowana została nowa sala. Punkt Przedszkolny został wyposażony w nowe meble, zabawki, pomoce dydaktyczne oraz nowoczesny sprzęt multimedialny. Jest to wspólna inwestycja w ramach partnerstwa ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Gminy Sadowie „RoSa”

Wspólnie ze Stowarzyszeniem na Rzecz Rozwoju Gminy Sadowie „RoSa” realizowany jest projekt pn. **„Świetlica środowiskowa w gminie Sadowie”**. Środki pozyskano w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020.

Celem głównym projektu jest profilaktyka społeczna mająca na celu przeciwdziałanie oraz minimalizacja skutków wykluczenia społecznego u 24 dzieci w wieku 6-15 lat wraz z poradnictwem rodzinnym dla ich 12 rodziców/opiekunów prawnych. Projekt realizowany jest w okresie od 01.07.2021-31.08.2022 r. przez utworzenie i wyposażenie świetlicy środowiskowej w której realizowane będzie wsparcie skupione na rozwijaniu kompetencji kluczowych u dzieci oraz poradnictwie rodzinnym i prawnym dla ich rodziców. Dofinansowanie na realizację projektu wynosi **496 722,50 zł**.

Wójt Gminy Sadowie stara się aktywnie pozyskiwać kolejne środki w trakcie rozpatrywania przez właściwe instytucje jest kilka wniosków na kwotę ok. **20 mln zł**

Festyn w Jacentowie

28 sierpnia w gminie Sadowie odbył się festyn w ramach narodowego programu szczepień **#Szczepimysię** z KGW w Jacentowie. To właśnie gospodynie z Jacentowa przygotowały imprezę plenerową, gdzie nie zabrakło miłej atmosfery i wielu atrakcji. Głównym organizatorem była prezes KGW, Bożena Gromczyk. Na piknik zaproszone zostały również inne koła z terenu gminy Sadowie. Panie przygotowały pyszne poczęstunki, a wśród nich żurek, pierogi, słodkie wypieki i orzeźwiająca lemoniada. Wszystko było darmowe i bardzo smaczne. W programie wydarzenia znalazły się zawody sportowe - mecz piłki nożnej z udziałem dwóch drużyn młodzieżowych z terenu gminy. Młodzi adepci piłki rozegrali pasjonujące spotkanie.

Następnie otrzymali pamiątkowe dyplomy i nowe piłki. Na dzieci czekały dmuchańce, szczudlarz, zmywalne tatuaże, malowanie twarzy i warkoczyki. Każde z małych pociech było zadowolone i pełne energii. Miejsca do zabawy na stadionie w Jacentowie nie brakowało. Na przybyłych gości czekały również występy artystyczne lokalnej młodzieży. Dostępny był również mobilny punkt szczepień przeciw Covid-19. Od 17:00 rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała do późnych godzin wieczornych. Wesoła atmosfera trwała cały czas, wszyscy bawili się fantastycznie.

Piknik integracyjny w Sadowiu

Słoneczna niedziela 5 września dostarczyła wiele emocji mieszkańcom gminy Sadowie. Od godziny 15 na boisku przy tutejszej szkole podstawowej odbywał się piknik sportowy pod nazwą **„Piknik integracyjny dla dzieci i młodzieży”**. Organizatorami tego wydarzenia byli: Gmina Sadowie, Koło Gospodyń Wiejskich w Sadowiu oraz Szkoła Podstawowa w Sadowiu. Patronat nad wydarzeniem objęła Krajowa Federacja Sportu dla Wszystkich.

W programie pikniku przewidziano turniej piłki nożnej, konkurs przeciągania liny oraz rodzinne rozgrywki sportowe, w które bardzo chętnie zaangażowali się przybyli na piknik mieszkańcy gminy oraz liczni goście. Oczywiście nie mogło zabraknąć zabaw dla najmłodszych uczestników wydarzenia, które zostały uzupełnione przez pyszny, słodki poczęstunek przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Dzieci mogły również skorzystać z dmuchanych zjeżdżalni i malowania twarzy. Poczęstunek dla dorosłych, który cieszył się niemałym zainteresowaniem, przygotowali druhowie z miejscowej OSP. Nie zabrakło także nordic walking, który zdobywa coraz większą popularność. Dla uczestników wydarzenia przewidziano drobne upominki.

Piknik był doskonałą okazją do integracji mieszkańców. Z pewnością przyczynił się także do popularyzacji różnego rodzaju aktywności.

Iwaniska w niedalekiej przyszłości znów będą miastem.

Nareszcie, po 153 latach Iwaniska, mają otrzymać dawno utracone prawa miejskie, jak można wyczytać w Dzienniku Ustaw z 30 lipca 2021r. Dd 1 stycznia 2022 roku, miasto Iwaniska będzie liczyć ponad 2000 mieszkańców, a jego powierzchnia wyniesie 598,66 hektarów. Jak tłumaczy wójt gminy Iwaniska – Marek Staniek, od ponad 20 lat starano się odzyskać prawa miejskie, jednak dopiero teraz Rada Gminy, podjęła uchwałę w sprawie wniosku o nadanie praw miejskich. Było to poprzedzone rozległym dialogiem z mieszkańcami, którzy musieli wyrazić zgodę na tak diametralną zmianę. Według oficjalnych danych, w owych konsultacjach wzięło udział 1434 mieszkańców. 1236 osób było pochlebne zmianie, 125 było przeciwne, z kolei 76 wstrzymało się od głosu. Oddanie praw miejskich, zwiastuje szansę na większy rozwój Iwanisk.

Jeśli chodzi o kwestię historyczną, Iwaniska pierwszy raz otrzymały prawa miejskie w 1403 roku, lecz zostały im one odebrane przez Rosję w 1869, w ramach kary za czynny udział w powstaniu styczniowym.



fot. Urząd Gminy Iwaniska

Iwaniska w tamtym czasie były stosunkowo dużym miastem. Według niezliczonych podań, mieszkało tam ponad 1200 mieszkańców, w tym ogromne zastępy rzemieślników: kowali, szewców, kuźnierzy, garncarzy, gorzelników, rzeźników... Było to naprawdę ważne miejsce.

Jednym z kierunków potencjalnej rozbudowy Iwanisk, jest rozwój gospodarczy, jak tłumaczy Marek Staniek – *„To bardzo dobra wiadomość dla Iwanisk. - Chodzi nie tylko o historyczne i kulturowe znaczenie tego faktu, sprawiedliwość dziejową, ale i strukturę gospodarczą, oczekiwany dalszy rozwój miejscowości. Myślę, że jest to nobilitacja, napęd do lepszego budowania gospodarki. Bardzo wielu inwestorów już pyta, kiedy będziemy miastem. A przecież jeśli przybędzie inwestorów, to przybędzie firm, a w nich miejsc pracy. Sklepy już się budują”*.

Opatów uczcił bohaterów Powstania Warszawskiego. Był piękny koncert

1 sierpnia to niesamowicie ważna data dla każdego patrioty. Ten dzień upamiętnia siłę Polskiego ducha, który nawet w najgorszych chwilach nie ugnie się przed niepokonaną siłą okupantów. Każde miejsce na swój sposób upamiętniło ten dzień. Zrobił to również Opatów. W niedzielne popołudnie na Opatowskim rynku, odbywały się uroczystości, mające na celu upamiętnić to jakże ważne wydarzenie.



fot. Telezbyszek44

Tego dnia na rynku panowała niezwykle wyjątkowa atmosfera. Można było wysłuchać wspaniałego koncertu Marszałkowskiej Orkiestry Dętej, grającego powstańcze pieśni zachęcające do walki. Burmistrz – Grzegorz Gajewski, złożył wieniec pod pomnikiem. Uroczystość zakończyła się występem młodej uczennicy z Opatowskiego liceum - Zuzanny Wiśniewskiej.

Było to prawdziwie wyjątkowe wydarzenie, w prawdziwie wyjątkowy dzień.



MorningStar Orchestra w Opatowskim Ośrodku Kultury

Mieszkańcy mieli okazję usłyszeć przeboje takich artystów jak Czesław Niemen, Zbigniew Wodecki, Krzysztof Krawczyk i Maryla Rodowicz.

Nie zabrakło również piosenek innych twórców, jak na przykład: „Cykady na Cykladach”, „Prawy do lewego”, czy „Konik na biegunach”.

Koncert pod nazwą: „Największe Polskie Przeboje”, służył jako podsumowanie lata 2021 roku. Gdy zakończyło się główne wydarzenie, publiczność mogła zaobserwować następne „show” – fluorescencyjnych bębniarzy i pokaz laserów.



Na scenie wystąpili: MorningStar Orchestra, Anna Surmacz, oraz Kamil Frańczak.

MorningStar Orchestra, to zespół składający się z wybitnych muzyków. Mieli oni okazję współpracować z takimi charakterami świata muzycznego, jak m.in.: Ewa Uryga, Mieczysław Szczepiński, Zbigniew Wodecki, Ute Lamper, Gordon Hascel i wiele, wiele więcej.

Kamil Frańczak, laureat nagrody Złota Maska, był solistą i konferansjerem w czasie koncertu w Opatowskim amfiteatrze. Na scenie towarzyszyła mu Anna Surmacz.

Wyniki konkursu „Życie bez używek”

Konkurs plastyczny Biblioteki Publicznej w Opatowie „Życie bez używek”, został już rozstrzygnięty, a autorzy najciekawszych prac, zostali nagrodzeni wspaniałymi nagrodami.

Do akcji, zgłoszono dwadzieścia dwie prace, z których wyróżniono jedenaście w trzech kategoriach wiekowych. Wszystkie prace doczekały się specjalnej nagrody od burmistrza, Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną.

Za wręczenie nagród, odpowiedzialni byli: Danuta Szypulska - dyrektor biblioteki, Jarosław Czubiński i Katarzyna Czesna - Wójcik - członkowie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, oraz Marcin Słapek - wiceburmistrz Opatowa.

W czasie uroczystości wręczenia nagród, otwarto wystawę z pracami nadesłanymi przez uczestników konkursu. Po wręczeniu nagród, uczestnicy byli poczęstowani słodkimi przekąskami, i zrobiono pamiątkowe zdjęcie.

Oto lista laureatów:

Grupa I (do 12 lat):

1. Kacper Dziedzic
2. Dawid Podsiadły
3. Mateusz Podsiadły i Jan Kwiatek

Grupa II (od 13 do 19 lat):

1. Karolina Mrotek
2. Monika Woźniak
3. Aneta Włodarczyk

Grupa III (od 19 lat):

1. Edyta Drozdowska
2. Sebastian Skrzypczak i Joanna Adamska
3. Ewelina Jakubowska

Wakacyjne Poszukiwanie Skarbów

Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Pamięć” z Włostowa miało przyjemność współorganizować z Grupą Eksploracyjno-Historyczną „Wisła” II piknik Wakacyjne Poszukiwanie Skarbów nad zalewem w Koprzywnicy.

Pogoda dopisała poszukiwaczom, którzy w atmosferze dobrej zabawy wspólnie z przybyłymi na piknik całymi rodzinami oddali się swojej największej pasji – poszukiwaniu skarbów.

Była to druga edycja pikniku, w której wzięło udział bardzo wiele osób, grup i stowarzyszeń.



Eksploratorzy z Włostowa wspólnie z właścicielem Muzeum Oręża im. Partyzantów Ziemi Opatowskiej w Męczenicach, Januszem Orłowskim przygotowali stanowisko, prezentując broń z okresu II wojny światowej. Janusz Orłowski podkreśla, że poszukiwacze i muzea starają zachować część historii dla przyszłych pokoleń. Obok również stały namioty z artefaktami z czasów I i II wojny światowej. Prezentowane były m.in.: karabiny, pociski, hełm, żołnierskie mundury i menażki. Większość przedmiotów zostało wykopanych podczas akcji poszukiwawczych, a na terenach użytkowanych rolniczo, również w czasie prac polowych.

Miłośnicy historii, a szczególnie dzieci i młodzież bardzo tłumnie przybyli na piknik, aby uczestniczyć w poszukiwaniach skarbów, które odbyły się nad zalewem w Koprzywnicy.

Grupy eksploratorów uczyły obsługi wykrywacza metalu i starały się dokładnie określić każde znalezisko. Kilkogodzinne poszukiwania były połączone z konkursem poszukiwania skarbów dla dzieci i młodzieży - każde znalezisko zasługiwało na zwycięstwo. Przeważało jednak znaczenie znaleziska, a stała się nim moneta, grosz z okresu panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Podczas pikniku Grupa Rekonstrukcyjno-Historyczna imienia Wojciecha Lisa z Mielca przygotowała rekonstrukcję obrony przeciwlotniczej z 1939 r. Do swoich stoisk również zachęcali terytorialni. Jednostka Strzelecka 2002 z Tarnobrzega i Grupa Motocyklowa Pinokia.

Przy obecności tak dużej liczby militariów nie mogło zabraknąć wojskowej grochówki, dlatego przy wojskowej kuchni pracowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Postronnej.

Do radiowozu zapraszała policja, a druhowie z OSP z Koprzywnicy i Ciszycy pływali z chętnymi łodziami po zalewie. Był także pokaz pierwszej pomocy.

Oprócz artefaktów i sprzętu wojskowego obecni byli przedstawiciele Klubu Krótkofalowców z Mielca. W pikniku uczestniczyła również firma Saper, która przygotowała stoisko z militariami.

Warto dodać, że podczas pikniku odbyła się zbiórka na rzecz chorego Bartusia Przychodzieckiego z Sandomierza chorego na SMA - rdzeniowym zanikiem mięśni.

Piknik zakończył się wspólnym ogniskiem z pieczeniem kiełbasek oraz śpiewem utworów wojskowych i partyzanckich ze śpiewającym i grającym na akordeonie historykiem, Adamem Sadeckim.

Mariusz Piotrowski, Prezes Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Pamięć” – wspólnie z Januszem Orłowskim, właścicielem prywatnego Muzeum Oręża im. Partyzantów Ziemi Opatowskiej w Męczenicach zorganizowaliśmy stoisko, na którym znalazła się przede wszystkim broń z czasów II wojny światowej. Cieszę się, że jako Stowarzyszenie możemy z nim współpracować i przekazywać znalezione artefakty.

W imieniu własnym, kolegów i koleżanek ze stowarzyszenia dziękuję Grupie Wisła za możliwość wspólnej organizacji pikniku. Jest to dla nas bardzo miłe i ważne, że tak wiele osób interesuje się naszą pasją, która po prostu służy wszystkim miłośnikom historii i eksploracji. Mam nadzieję, że w przyszłości uda się zorganizować podobny piknik w gminie Lipnik.

Krzysztof Pitra – Dyrektor MGOKiS w Koprzywnicy, członek Grupy Historyczno-Eksploracyjnej Wisła, główny organizator pikniku nad zalewem w Koprzywnicy – Składam podziękowania dla Grupy „Pamięć” za wsparcie i współpracę. Dzisiejsze wydarzenie po prostu się udało, przez cały dzień przewinęło się bardzo wiele osób zainteresowanych artefaktami i krótkofalarstwem.



Dzięki zorganizowanym poszukiwaniom udało się nam zachęcić najmłodszych, co okazało się strzałem w dziesiątkę. Każde dziecko otrzymało dyplom. Eksploratorzy wczuli się w rolę opiekunów, animatorów i mentorów – akcje udała się, obie grupy sprawdziły się.

Bardzo nas wszystkich cieszy, że tak wiele stoisk zaprezentowało swoje artefakty. Mam nadzieję, że to początek naszej współpracy i organizacji kolejnych pikników pod hasłem Wakacyjnego Poszukiwania Skarbów.

Mirosław Kępa zastępca burmistrza miasta i gminy Koprzywnica, członek Grupy Wisła –

Impreza wyśmienita, dużo gości, w tym Stowarzyszenie „Pamięć” z Włostowa, nasza lokalna Grupa „Wisła” z Koprzywnicy, mieliśmy Koło Gospodyń Wiejskich z Postronnej z pyszną grochówką i ciastami. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się akcja wspólnego poszukiwania skarbów, w której dzieci i młodzież za zdobycie miejsca na podium otrzymali nagrody od firmy Toro i puchary, a każdy uczestnik otrzymał dyplom.

Zapraszam na rok następny na taką imprezę, mam nadzieję, że będzie tak samo udana, jak w tym roku, a nawet lepsza.

Koncert w Ożarowie

Pod koniec lipca w Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej Królowej Rodzin w Ożarowie odbył się koncert muzyki poważnej. Utwory mistrzów muzyki światowej wykonali wybitni fleciści Łukasz Długosz i Agata Kielar-Długosz. Małgorzata Zalewska zagrała na harfie. Spotkanie zorganizowali: Urząd Miasta w Ożarowie, burmistrz Marcin Majcher, proboszcz Jan Ziętarski oraz Artur Jaroń, który również je poprowadził. Podczas koncertu słuchacze mogli usłyszeć utwory kompozytorów francuskich. Był Claude Debussy oraz fragmenty opery „Carmen”. W repertuarze znalazły się również dzieła polskich twórców: Mikołaja Góreckiego czy Kazimierza Serockiego.



fot. MGOK Ożarów

Gmina Ożarów dopłaci do wymiany pieca węglowego i montażu fotowoltaiki.

W dniu 25 sierpnia ruszył nabór przyjmowania wniosków na dofinansowanie likwidacji starego pieca węglowego na inne proekologiczne źródła ciepła w budynkach mieszkalnych zlokalizowanych na terenie gminy Ożarów, oraz na montaż instalacji fotowoltaicznej.

- Wysokość dopłaty wynosi do 50% kosztów kwalifikowalnych, jednak nie więcej niż 2000,00 zł na zadanie.

- Stary pozaklasowy kocioł węglowy może być wymieniony na ogrzewanie gazowe, olejowe, elektryczne, pompę ciepła lub paliwo stałe (kotły muszą spełniać warunki określone w uchwale NR XXXVIII/255/2021 Rady Miejskiej w Ożarowie

- Dotacja może być przeznaczona na demontaż starego kotła węglowego, zakup i montaż nowego źródła ogrzewania oraz armatury niezbędnej do wykonania nowego systemu ogrzewania, oraz zakup i montaż mikroinstalacji fotowoltaicznej;

- Aby uzyskać dotację na wymianę pieca, musi dojść do trwałej likwidacji dotychczasowego, pozaklasowego kotła węglowego.

- Aby uzyskać dotację na mikroinstalację fotowoltaiczną, należy przedstawić zaświadczenie o włączeniu do sieci energetycznej;

- Dotacja udzielana jest w formie refundacji kosztów tj. wypłata środków może nastąpić dopiero po realizacji opisanej we wniosku zmiany systemu ogrzewania, lub zakupie i montażu mikroinstalacji fotowoltaicznej, po prawidłowym udokumentowaniu wykonanych prac i poniesionych kosztów.

- Złożenie wniosku nie jest jednoznaczne z udzieleniem dotacji.

Termin i miejsce składania wniosków

Wnioski można składać w dniach 25.08.2021 r. – 30.10.2021 r. w Urzędzie Miejskim w Ożarowie ul. Stodolna 1, 27-530 Ożarów w godzinach pracy Urzędu. Datą złożenia wniosku jest dzień wpływu wniosku do urzędu.

- Wniosek można złożyć osobiście, przesłać pocztą lub za pośrednictwem platformy e-puap

- Przed wypełnieniem wniosku należy zapoznać się z Uchwałą NR XXXVIII/255/2021 Rady Miejskiej w Ożarowie z dnia grudnia 16 czerwca 2021 r. w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska w budynkach mieszkalnych położonych na terenie Gminy Ożarów

- Wniosek musi być kompletny – zawierać wszystkie wymagane załączniki oraz posiadać wszystkie wypełnione pola. Bardzo ważne, aby podać nr telefonu kontaktowego.

- Wniosek należy wypełnić czytelnie i podpisać.

Realizacja dopłaty

- Po złożeniu wniosku następuje jego weryfikacja, w celu sprawdzenia jego prawidłowości i kompletnego wypełnienia;

- Urząd Miejski w Ożarowie nie wyklucza możliwości oględzin starego kotła węglowego przed podpisaniem umowy na jego wymianę;

- Po prawidłowej weryfikacji wniosku zostanie podpisana umowa o przydzieleniu dofinansowania.

- Wnioski niezakwalifikowane, złożone po terminie, bądź po wyczerpaniu środków nie przechodzą na rok następny.

Rozliczenie dotacji

- Po zrealizowaniu inwestycji w terminie określonym w Umowie, Wnioskodawca składa wniosek o rozliczenie dotacji wraz z wszystkimi załącznikami. Do wniosku o rozliczenie dotacji należy dołączyć:

1. Kserokopie faktur VAT lub rachunków potwierdzających poniesione koszty inwestycji

2. Kopię dowodu zakupu nowego kotła wraz z dowodem zapłaty;

3. Dokument potwierdzający demontaż i przekazanie starego źródła ciepła do likwidacji – wystawiony przez uprawnionego przedsiębiorcę (formularz przyjęcia odpadów metali);

4. Świadectwo zgodności z normą PN-EN 303-5:2012 (5 klasa +ecodesign) – (dotyczy kotłów na paliwo stałe typu biopaliwo oraz kotłów na paliwo stałe z automatycznym podajnikiem).

- W przypadku mikroinstalacji fotowoltaicznej zaświadczenie o włączeniu instalacji do sieci energetycznej.

Kontrola Powykonawcza

Po złożeniu formularza rozliczenia dotacji wnioskodawca obowiązany jest udostępnić lokal, w którym dokonano zmiany systemu ogrzewania w celu przeprowadzenia kontroli powykonawczej. Termin oględzin uzgodniony zostanie telefonicznie.

Szczegółowych informacji w sprawie udziela: Łukasz Wtorkowski, Sylwia Boduła

Telefon:
15 86 10 700



Alit Ożarów poniżej oczekiwań

Drużyna Alitu Ożarów do rozgrywek IV Ligi najczęściej przystępuje jako zespół, który nie walczy o ten najwyższy cel, czyli awans, jednak rywalizuje o miejsca w czołówce. Początek sezonu nie wygląda najlepiej. Na pięć rozegranych spotkań wygrali tylko dwa, przegrywając trzy, w tym po raz pierwszy od bardzo dawna na Stadionie Miejskim w Ożarowie.

Inauguracja IV Ligi w wykonaniu Alitu Ożarów wyszła na plus. Wygrali oni 3:1, pokonując AKS Busko-Zdrój. Mimo dobrej inauguracji, dość szybko przyszedł czas na pierwszą porażkę. Spotkania wyjazdowe to mankament „Alitowców”, którzy raz potrafią wygrać z liderem na własnym stadionie, by za tydzień na wyjeździe stracić punkty z przedostatnią drużyną ligi. Tym razem jednak był to wymagający przeciwnik, bo Olimpia Pogoń Staszów, która w tym sezonie ma większe aspiracje. Drużyna dokonała wielu wzmocnień, postawiła na nową kadrę trenerską i włączyła się do grona chcących walczyć o awans. Spotkanie nie układało się po myśli Alitu. Do 50 minuty utrzymywał się wynik 2:0 dla gospodarzy. Jak mawia pewne przysłowie z forum piłkarskiego: „2:0 to bardzo niebezpieczny wynik”. Tak było też i w tym przypadku. Zespół z Ożarowa błyskawicznie odrobił straty, doprowadzając do remisu. Niestety, radość nie trwała długo. Olimpia szybko ruszyła do ataku i koniec końców przechyliła zwycięstwo na swoją korzyść. Kolejne ze spotkań było jeszcze bardziej wymagające. Rywalem Alitu były rezerwy Korony Kielce, które jeszcze w czerwcu rywalizowały na boiskach III Ligi. To goście dominowali przez praktycznie całe spotkanie, oddawali też więcej celnych strzałów. Gimnastykować musiał się bramkarz Alitu – Konrad Żytniewski, który obronił nawet rzut karny. Drużyna trenera Pawła Rybusa oddała trzy, może cztery strzały. Jak się okazało, dwa z nich były skuteczne i mimo dominacji rywali to Alit w swej twierdzy zdobył trzy punkty. Teraz musimy wrócić do stwierdzenia z początku artykułu. Zespół czekał wyjazd do Suchedniowa, gdzie swoje mecze rozgrywa Orlicz (który w tym sezonie spisuje się bardzo mizernie). Jak bardzo trzeba mieć pecha lub fatum, by takie spotkanie przegrać. Wiedzą o tym tylko zawodnicy i osoby związane z Alitem Ożarów, który w tej rywalizacji uznał wyższość Orlicza, przegrywając 3:1.

Terminarz meczów domowych nie był łaskawy. Do Ożarowa przyjechał Spartakus Daleszyce, który ponownie stawia sobie cele walki o topowe miejsca. Mimo to, Alit nie przestraszył się. Co ciekawe, przez większość spotkania prowadził. Niestety, dwa błędy w końcówce, i chwilowy brak skupienia poskutkowały tym, że Spartakus zadał dwa ciosy i wygrał tę potyczkę. Twierdza w Ożarowie została zdobyta. Podsumowując dotychczasowe spotkania Alitu Ożarów można powiedzieć, że nie jest dobrze, lecz nie jest też bardzo źle. Minimum na pewno zostanie wypełnione. Najstarsi górale nie pamiętają występów drużyny z Ożarowa w Klasie okręgowej i raczej się na to nie zapowiada. Z taką grą bezpieczne utrzymanie jest pewne ale czy takie cele stawiał sobie zarząd? Pozostałe wrześniowe spotkania Alitu Ożarów:

25 września godzina 16:00 – Łysica Bodzentyn (dom)

OKS Opatów bez pełni swoich możliwości w pierwszych spotkaniach

Pomimo fantastycznej inauguracji Opatowskiego Klubu Sportowego, nadeszła również pora na dwie porażki, które nieco ostudziły zapał i oczekiwania wobec zawodników. Pierwsze spotkanie w nowym sezonie Klasy okręgowej OKS rozegrał w Chmielniku, gdzie mierzył się z tamtejszym Zenitem. Przed meczem wydawało się, że będzie to trudny rywal. Podopieczni Mikołaja Jasińskiego nie pozostawili jednak żadnych złudzeń, wygrywając bardzo pewnie, bo aż 4:0. Zespół Opatowa dominował, gra wreszcie mogła się podobać, była skuteczność, której w IV Lidze tak bardzo brakowało.



Po spotkaniu w Chmielniku przyszedł czas na spektakl przed własną publicznością. Pierwszym przeciwnikiem na stadionie w Opatowie była Sparta Dwikozy. Drużyna z okolic Sandomierza w pierwszym spotkaniu dostała srogie lanie od Stali Kunów, przegrywając aż 7:0. Z Opatowem było podobnie. Zawodnicy OKS-u zaaplikowali rywalom pięć bramek, dopisując sobie kolejny komplet punktów. Co warte odnotowania, po tym spotkaniu OKS został liderem Klasy Okręgowej i pozostawał jedną z nielicznych drużyn, która jeszcze nie straciła bramki. Po dwóch efektownych zwycięstwach w szeregach Opatowskiego Klubu Sportowego zaczęło panować przeświadczenie, że „na nas to nie ma mocnych”. Nic bardziej mylnego, pompowanie balonika przez kibiców, pewność społeczności, że uda się wygrać już wszystko została szybko zweryfikowana.

Co więcej, stało się to w mało spodziewanym momencie, bo w czasie rywalizacji z Piaskowianką Piaski. Młoda, lecz ambitna drużyna stawiała czoła spadkowiczowi z IV Ligi. Pierwszy raz piłkę z siatki wyjmować musiał Radosław Partyka, a po ostatnim gwizdku pewna stała się pierwsza porażka OKS-u. W piłce nożnej wiadome jest, że nigdy nie można zawsze wygrywać. Porażkę więc trzeba przyjąć, o punkty walczyć dalej, bowiem do końca pozostało jeszcze wiele kolejek. Pierwszy poważny sprawdzian dla zespołu Opatowa miał dopiero nadejść. Na stadion OKS-u zawitał Naprzód Jędrzejów – również tegoroczny spadkowiec z IV Ligi. Było to spotkanie podwyższonego ryzyka. Według niektórych źródeł pojawić miała się spora delegacja kibiców gości. W związku z tym mecz ten nosił miano podwyższonego ryzyka. Podobnie było również na boisku. Zawodnicy obu zespołów grali nieostrożnie, nawet brutalnie. Nie brakowało również kontuzji, raz potrzebna była karetka, panowała wesoła i przyjazna atmosfera na trybunach. Jeżeli chodzi o przebieg spotkania to już w trzeciej minucie goście przecięli obronę OKS-u. Później zadali jeszcze dwa ciosy i pewnie wygrali 3:0. W zespole gospodarzy zawitały podobne widma jak w IV Lidze. Brakowało skuteczności, zdarzyło się kilka indywidualnych błędów, a w defensywie nie było zdecydowania.

"OKS Volley Opatów" ogłasza nabór do drużyn piłki siatkowej kobiet.

Zarząd zaprasza wszystkie dziewczyny z terenu Opatowa i powiatu opatowskiego do uczestnictwa w treningach. Stowarzyszenie prowadzi zespoły w trzech kategoriach wiekowych od rocznika 2006 i młodsze (mini siatkówka, młodziczka, kadetka).

Trwa również nabór do drużyny seniorek. Warunkiem jest jednak zgłoszenie się odpowiedniej ilości kobiet chętnych do gry. Jeżeli drużyna zostanie utworzona, będzie ona występować w III lidze świętokrzyskiej.

Klub z Opatowa gwarantuje profesjonalne treningi, wyjazdy na turnieje, obozy, spotkania z osobami związanymi z siatkówką. Sekcje treningowe przeprowadzają wykwalifikowani trenerzy, którzy mają kilkunastoletnie doświadczenie z pracą instruktora, trenera oraz nauczyciela dla najmłodszych adeptów. Jeżeli ktoś jest chętny do dołączenia na treningi piłki siatkowej prosimy dzwonić pod numery telefonu podane poniżej lub napisać swoje zgłoszenie na e-mail.

Telefony kontaktowe:
601867935
721760909

e-mail:
oks.siatkowka@spoko.pl

Miejsce na twoją reklamę!

Email:

naszopatow@gmail.com

Telefon:

731 749 154

502 550 232



Śladami Historii

Jak spojrzeć na historię, by jak najwięcej z niej zapamiętać? Czymże możemy się pochwalić, gdy turysta zapyta nas na ulicy

„Co tu można zwiedzić?” Czy trzeba zgłębiać stosy dat, morze nazwisk i style architektoniczne, by wiedzieć co powiedzieć, mówiąc o rodzimych atrakcjach?

Może wcale nie trzeba. Czasem wystarczy zerknąć na sprawę nieco bardziej pobieżnie, aby zrozumieć piękno zabytkowych budowli, o których niewiele wiemy, choć patrzymy na nie każdego dnia z okien naszych domów. Zostawmy zatem historykom i architektom to, co wyliczyliśmy na początku, lub ograniczmy owe przymioty do minimum, a inaczej spojrzymy na świat historii.

Ot, choćby kościół, wznoszący się tuż przy opatowskim rynku...

Kolegiata św. Marcina z Tours



Choć, w istocie, św. Marcin pochodził z Tours, to cóż pomoże komukolwiek prócz historyka, przewodnika, albo dociekliwego zwiedzacza, wiedza o tym szczególe? Już sam fakt znajomości imienia patrona tejże świątyni winien być wystarczający, tym bardziej, że Kolegiata w Opatowie jest jedna. Skupmy się na sprawach o wiele ciekawszych, jak choćby ilość stuleci, które przetrwała.

Pamiętać musimy więc, iż budowla ta tkwi w naszym mieście od ponad ośmiuset lat, a datuje się jej powstanie na okolicie 1160 r. Jeśli wyobrazimy sobie, iż oficjalne powstanie państwa polskiego, wydarzyło się zaledwie dwa wieki wcześniej, łatwo zrozumiemy, jak wielkiej wagi zabytek króluje nad opatowskimi dachami. Choć wielokrotnie remontowana i rozbudowywana, to nadal pozostaje jednym z najstarszych budynków w Polsce, wyprzedzając choćby zamek w pobliskim Sandomierzu, kościół Mariacki w Krakowie, zamek w Chęcinach. Jeśli to nie poruszy serc, czy turysty, czy miejscowego, to dalsza wiedza na ten temat i tak będzie niepotrzebna, ale, mimo wszystko, spójrzmy głębiej...

To do Kolegiaty właśnie, przybywali polscy książęta i królowie. To tu modlono się o zwycięstwo i dziękowano za wygrane bitwy. To tu Władysław Jagiełło padł w utęsknione ramiona małżonki swej, gdy wracał po zwycięstwie na polach Grunwaldu. W tym kościele przez wieki odbywały się sejmy szlacheckie.

Jeśli do tych informacji dołożymy fakt, iż we wnętrzu owego kościoła spoczywa Wielki Kanclerz Koronny Krzysztof Szydłowiecki (i to nazwisko lepiej zapamiętać), że na ścianach tejże świątyni widnieją olbrzymie malowidła przedstawiające pola bitew, a i sam patron był niegdyś rycerzem, czy to, że wielki kronikarz Jan Długosz przypisał fundację Kolegiaty Zakonowi Templariuszy, to będziemy wystarczająco uzbrojeni w ciekawostki i potrzebną nam wiedzę, by zachwycić przybyszów z odległych stron kraju, a także samych siebie, wyjątkowością skarbu, który posiadamy.

Artur Dębski



fot. DiecezjaSandomierska.pl

Raj

*Rozchylając skrzydła myśli,
W jasną przestrzeń niebios płynę.
Tedy jeno bowiem mogę
Rajską dostrzec snów krainę,
Której, trwając w codzienności,
Piękno zwykłem ignorować.
Stąd dostrzegam, co tracimy,
Czego winniśmy żałować,
Gdy, ciężarem swego bytu,
Zdusim weń ostatnie tchnienie.*

*W przestrzeń myśli ulatując,
Widzę rajski ogród...*

...Ziemię.

Zarys

*Tajfun myśli,
Złość, tęsknota,
Studnia szczęścia,
Klatka złota,
Gorycz smutku,
Smak cierpienia,
Kłótnia czynów
I sumienia,
Droga pełna
Trosk, katuszy,
Dotyk serca,
Bliskość duszy,
Wola życia,
Test mądrości,...
... kreślą wspólnie
Twarz miłości.*



Kim jest Artur Dębski?

Artur Dębski, to czterdziestoczteroletni, mieszkający w Opatowie autor wielu wierszy. Przyjechał do Opatowa w 2012 roku wraz z żoną i głęboko pokochał to miejsce. Pracuje obecnie w Opatowskich Podziemiach, gdzie oprowadza turystów, oraz uczy ich o historii regionu.

Pabździocha po Jacentowsku

Składniki:

5 litrów wody
1kg ziemniaków
½ główki jesiennej kapusty
2 ½ kg wędzonego bekonu z kością
Sól, pieprz czarny i ziołowy
5 ząbków czosnku i 3 duże cebule

Wykonanie:

Do zimnej wody wkładamy bekon i gotujemy. Gdy mięso będzie podgotowane dodajemy pokrojone w grubą kostkę ziemniaki i rwiemy na drobniejsze części liście kapusty – nie kroimy!

Dodajemy pozostałe składniki i gotujemy do miękkości. Następnie wyjmujemy ugotowany bekon, dzielimy na mniejsze kawałki i podsmażamy wraz z pokrojonym drobno czosnkiem i posiekaną w kostkę cebulą na rozgrzanej oliwie. Następnie wrzucamy do gotującej się zupy. Robimy zasmażkę z mąki palonej i dodajemy na koniec.

Zupa jest bardzo pożywna i zdrowa.

Zupa wykonana przez Koło Gospodyń Wiejskich z Jacentowa w konkursie Etno Świętokrzyskie zajęła I miejsce na 300 zgłoszonych potraw.



Nasze Media

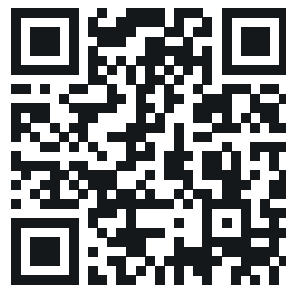
Redakcja Nasz Opatów jest projektem tworzonym przez grono młodych, ambitnych osób, które chcą pobudzić swoją małą ojczyznę do życia. Jesteśmy dziennikarzami, którzy w sposób apolityczny starają się dotrzeć do wszystkich mieszkańców w regionie. W naszym powiecie dzieje się naprawdę dużo rzeczy, które są warte odnotowania i rozgłosu. Jako redakcja dostarczamy najświeższe informacje poprzez: prasę lokalną, telewizję internetową, fanpage i portal internetowy. W naszej redakcji każda chętna osoba, która chce w przyszłości związać się z dziennikarstwem, może zdobywać praktykę, która jest w pełni respektowana przez uczelnie wyższe. Chcemy również okazywać piękno życia kulturowego i artystycznego naszej okolicy.



Facebook



Strona



Wydania Online



Chlebek Cynamonowy

Składniki:

- 500g mąki pszennej
- 2 jajka
- 20g drożdży
- 150mln mleka
- 50g masła
- 50g cukru
- 0.5 łyżeczki soli

Dodatkowo:

- 90g masła
- 100g cukru brązowego
- 3 łyżeczki cynamonu.

Wykonanie:

Lekko ciepłe mleko wymieszać z drożdżami, łyżką cukru i czterema łyżkami mąki, po czym odstawić do wyrośnięcia. W garnku roztopić i wystudzić 50g masła. Resztę mąki, sól i resztę cukru wymieszać w misce. Następnie dodać roztopione masło i wcześniej zrobiony rozczyń. Całość zagniatą około 5 minut. Ciasto odstawić na około godzinę do wyrośnięcia. Roztopić resztę masła a cukier wymieszać z cynamonem. Po wyrośnięciu należy rozwałkować ciasto, posmarować je masłem i posypać cukrem z cynamonem. Ciasto kroimy na kwadraty i wkładamy do blaszki. Pieczemy 40 minut w temperaturze 180°C i mamy gotowe danie.

Quesadillas

Składniki:

- 2 tortille pszenne
- pierś z kurczaka
- ser żółty 100g
- 2 papryczki jalapeño
- 1 czerwona cebula
- 2 pomidory

Przyprawy:

- Ostra papryka
- Szczypta mielonej kurkumy
- Słodka papryka

Wykonanie:

Smażymy posiekaną w kawałki ok. 1-2 cm i doprawioną wcześniej pierś kurczaka na oleju. Po około 10 minutach dodajemy posiekane pomidory w kostkę i czekamy, aż woda odparuje z pomidorów. Po odparowaniu wrzucamy drobno posiekane papryczki jalapeño oraz cebulę. Przerzucamy farsz do osobnego pojemnika lub miski. Na rozgrzaną patelnię posmarowaną olejem kładziemy tortillę i z dwóch stron po minucie ją podgrzewamy. To samo robimy z drugą. Jedną z tortilli zostaje na patelni na niskim ogniu. Na placek wylewamy grubą warstwę wcześniej przygotowanego farszu, dodajemy na wierzch starty ser. Na ser kładziemy drugą tortillę. Tak przygotowane danie przenosimy na talerz. Smacznego!

Wydawca:
METYDA sp. z o.o

Adres Redakcji:
ul. Nowy Świat 33/13
00-029, Warszawa

Redaktor Naczelny:
Jakub Lewandowski
jakub.lewandowski2020@gmail.com

Projekt Graficzny oraz łamanie:
Jan Rysiak
jan.rysiak44@gmail.com

Miejsce na twoją reklamę!

Email:

naszopatow@gmail.com

Telefon:

**731 749 154
502 550 232**

Nakład 10 000 egz.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych. W przypadku materiałów opublikowanych redakcja zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Warunkiem przyjęcia materiału do druku jest złożenie przez autora oświadczenia, że nie został on złożony do opublikowania w innej redakcji.

Materiały publikowane w gazecie Nasz Opatów mogą być wykorzystywane publicznie pod warunkiem podania źródła.

Opinie wyrażane na łamach pisma nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji.

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść opublikowanych ogłoszeń i reklam. Jednocześnie zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia lub odmowy publikacji albo też wstrzymania publikacji ogłoszenia, reklamy lub insertu na wcześniej uzgodnionych warunkach, bez ponoszenia jakiegokolwiek odpowiedzialności z tego tytułu, z przyczyn siły wyższej, sprzeczności ogłoszenia, reklamy lub insertu z prawem bądź zasadami współżycia społecznego (dobrymi obyczajami), albo też sprzeczności z linią programową bądź charakterem publikacji, a także z negatywną oceną przez redakcję tytułu treści zawartych w ogłoszeniu, reklamie lub insertie, oraz sądowego zabezpieczenia bądź zgłoszenia przez osoby trzecie przeciwko Wydawcy, lub osobom trzecim roszczeń lub uprawdopodobnionych zastrzeżeń związanych z ogłoszeniem, reklamą lub insertem bądź ich emisją w zakresie objętym umową.